



Zabytek – nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową (Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku).

Ontologiczne aspekty ochrony zabytków

Wielorakość czy struktura pojęć w ochronie i opiece nad zabytkami?

Jarosław W.
LASECKI

W publicznej dyskusji o zabytkach i sposobach postępowania z nimi często używamy pojęć, które wydają się oczywiste i dla każdego zrozumiałe. Niezupełnie tak jest w rzeczywistości. Niektóre z tych pojęć używane są zamiennie, niektóre z nich, tłumaczone wprost z języków obcych, wydają się oznaczać to samo w języku polskim, a jednak zarówno kontekst i szczególne uwarunkowania wynikające z polskiej historii, jak i zmieniające się światowe trendy ochrony dziedzictwa, powodują, że ich znaczenie jest zupełnie inne. Przejrzyjmy zatem wszystkie pojęcia, które w polskiej opiece nad zabytkami mają szczególne znaczenie.

Zabytek

Zacznając od tej najistotniejszej kwestii, trzeba zaznaczyć, że w Europie nie istnieje pojęcie „zabytek”. Polskie słowo „zabytek” etymologicznie pochodzi od czasownika „zabyti” (zapomnieć), co w pierwotnym znaczeniu oznaczało „coś zapomnianego, opuszczonego”. A zatem w potocznym rozumieniu nie był to żaden powód do chwały czy chwały. Coś, co zostało zapomniane, „zabyte”. W *Słowniku języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego z 1807 roku słowo to oznacza „każdą rzecz, co pozostała z byłych przeszłych czasów”¹. Pierwszej definicji „zabytek” doczekał się na mocy

¹ S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Wilno 1861.

Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z mocą Ustawy z dnia 6 marca 1928 roku, o opiece nad zabytkami. W myśl tego dekretu „zabytek” to: *każdy przedmiot ruchomy i nieruchomy, charakterystyczny dla pewnej epoki, posiadający wartość artystyczną, kulturalną, historyczną, archeologiczną lub paleontologiczną, stwierdzoną orzeczeniem władzy państwowej*².

Określenie zabytku w ten sposób w dalszym ciągu kolidowało z semantycznym rozumieniem adekwatnego pojęcia w Austrii, Niemczech, Francji, Anglii czy Włoszech, gdzie

² <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19280290265/O/D19280265.pdf>

„Monument” czy „Denkmal” z greckiego *mne-mo-synon* (pomagający pamięci) były to pojęcia odnoszące się do pamięci³. Coś, o czym powinno się pamiętać, a nie jak w Polsce coś, o czym zapomniano.

Po II wojnie światowej i ogromnych zniszczeniach, jakich dokonano na polskich zabytkach, nowa Ustawa z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury i muzeach⁴ dała diametralnie różne rozumienie pojęcia „zabytek”. Otóż w Artykule 4 ustawy można było przeczytać, że:

ochronie prawnej, przewidzianej w przepisach ustawy, podlegają następujące dobra kultury, zwane w ustawie „zabytkami”:

- 1) *wpisane do rejestru zabytków,*
- 2) *wchodzące w skład muzeów, bibliotek lub archiwów publicznych,*
- 3) *inne, jeżeli ich charakter zabytkowy jest oczywisty.*

Odstąpiono tutaj od zdefiniowania pojęcia „zabytek”. Zabytkami były wszystkie obiekty umieszczone w odpowiednich spisach lub takie, które wyglądały na zabytkowe.

Dopiero Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami⁵, wprowadziła nową definicję „zabytku”:

zabytek – nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową.

Tak skonstruowana definicja zawiera cztery przesłanki, by dany obiekt mógł być uznany za zabytek.

1. Zabytkami mogą być jedynie obiekty materialne.
2. Zabytkami mogą być jedynie te obiekty, które zostały stworzone dzięki świadomej działalności ludzkiej lub stanowią pośredni wytwór człowieka.
3. Czas powstania obiektu.
4. Odwołanie do wartości historycznych, artystycznych lub naukowych, które uzasadniają szczególną opiekę państwa.

Jest to istotna różnica w stosunku do dotychczasowego rozumienia zabytku, bowiem *w ustawie stworzonej w okresie PRL-u, dobra kultury musiały mieć znaczenie dla dziedzictwa kulturowego i rozwoju kultury. Brakowało jednak jakichkolwiek przesłanek*

mówiących, kto decydował o ocenie tej przesłanki. Tymczasem nowa ustawa tworzy definicję, która współgra z rozwojem społeczeństwa obywatelskiego w strukturach państwa demokratycznego. Zachowanie zabytku powinno leżeć w interesie nie państwa, lecz społeczeństwa⁶.

W tym miejscu należy przypomnieć, że rodzina jest podstawową komórką społeczną i najstarszą, a zarazem najpowszechniejszą formą współżycia społecznego: *rodzina stanowi istotę każdego społeczeństwa. Zapewniając społeczeństwu ciągłość w aspekcie biologicznym i kulturowym, jest jego wartością nadrzędną⁷.* Oznacza to, że „zabytek” ma szczególne i uprzywilejowane znaczenie przede wszystkim jako pamiątka dla rodziny jego twórcy, właściciela, mecenasa, a dopiero w dalszej kolejności dla ogółu społeczeństwa. *Nie wdając się w głębsze rozważania filologiczne, stwierdzić trzeba, iż pojęcie to (zabytek) podkreśla związek przedmiotu zasługującego na zachowanie z pamięcią jednostki, osobą właściciela, jego następcy, a dopiero w dalszej kolejności z innymi osobami⁸.* Oznacza to, że znaczenie słowa „zabytek”, pomimo iż etymologicznie tak różniące się od międzynarodowych pojęć „Monument” i „Denkmal”, jest pojęciem zwróconym w kierunku pamięci, przede wszystkim jednostki i nie może być zawłaszczane przez konserwatorów zabytków rzekomo w imię mgliście określonego społeczeństwa, w myśl kazuistycznej ochrony przed jednostką. A takie podejście mamy niezmiennie w Polsce, co zapewne spowodowane jest ciągle jeszcze obecną spuścizną dawnej socjalistycznej ideologii.

Konserwator, kto to jest?

W tym miejscu warto przejść do kolejnego pojęcia będącego w powszechnym użyciu w szeroko pojętej ochronie i opiece nad zabytkami. Jeżeli już obowiązująca ustawa⁹ mówi o „ochronie i opiece”, to dlaczego urzędników państwowych, mających właśnie tymi zabytkami się opiekować i je chronić, nazywamy „konserwatorami zabytków”? Czy nie powinni się oni nazywać „ochroniarzami zabytków”? Przecież podatnicy płacą im dokładnie za taką pracę. Pracę, której istota jest zdefiniowana w ustawie. Tym bardziej niezrozumiałe jest, że pojęcie „konserwator zabytków” odnosi

⁶ K. Łopatecki, *Obiekt o cechach zabytku a „zabytek” – problemy terminologiczne w świetle ustawy „O ochronie zabytków i opiece nad zabytkami”*, Białystok 2007.

⁷ A. Zaborowska, *Współczesna rodzina – kryzys czy przemiana*, Lublin 2014.

⁸ Tamże.

⁹ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

³ J.P. Pruszyński, *Zabytek – pamiątka czy dobro kultury?*, „Ochrona Zabytków” 1993, 46/3 (182).

⁴ <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19620100048>.

⁵ <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu20031621568>.

się zarówno do urzędników państwowych, jak i do fachowców zajmujących się zabiegami konserwacyjnymi czy konserwatorskimi wokół obiektu zabytkowego. Urzędnicy nie wykonują przecież żadnych zabiegów przy zabytku, a zatem dlaczego nazywać ich „konserwatorami”? Często zresztą, w myśl niejednoznacznych interpretacji doktrynalnych, utrudniają oni ich wykonanie. Dodatkowego zamieszania z tym pojęciem przysparza fakt, że słowo „konserwacja” w żadnym wypadku nie oznacza „ochrony” w sensie obowiązującej ustawy. W myśl ustawy¹⁰ „prace konserwatorskie” oznaczają: *działania mające na celu zabezpieczenie i utrwalenie substancji zabytku, zabamowanie procesów jego destrukcji oraz dokumentowanie tych działań*. „Badania konserwatorskie” oznaczają zaś: *działania mające na celu rozpoznanie historii i funkcji zabytku, ustalenie użytych do jego wykonania materiałów i zastosowanych technologii, określenie stanu zachowania tego zabytku oraz opracowanie diagnozy, projektu i programu prac konserwatorskich, a jeżeli istnieje taka potrzeba, również programu prac restauratorskich*.

Chyba najwyższy czas, by uporządkować pojęcie „konserwatora zabytków”, nadać mu nowe i trwałe znaczenie i spowodować, by ci, którzy za los zabytków są wynagradzani, jasno rozumieli, co stanowi przedmiot ich pracy. Pracują oni przecież dla właściciela zabytków, obojętnie czy jest nim Skarb Państwa, samorząd, związki wyznaniowe czy właściciel prywatny, a nie dla wymaginowanej idei, którą sami definiują. Być może wtedy właściciele czy posiadacze obiektów zabytkowych będą mieli po stronie organu administracji państwowej nie przeciwników, a partnerów w zachowaniu zabytków w jak najlepszym stanie dla potomnych. W tym miejscu retoryczne pytanie, które odwraca paradygmat myślenia o zabytkach: bez czego żaden zabytek nie przetrwa? Nie bez konserwatora zabytków! Bez właściciela!

Różnorodne zabiegi konserwatorskie

Okazuje się, że najważniejsze pojęcia w opiece nad zabytkami są często stosowane zamiennie lub nieadekwatnie do zakresu ingerencji w autentyczną substancję zabytku. Próbując uszeregować te pojęcia w jakimś porządku, tak by przede wszystkim rozumiał je ten, który zabytkiem ma się opiekować, kierując się zasadą jednoznaczności, dość szybko dojdziemy do wniosku, że obfitość tych pojęć wymaga uporządkowanego systemu ontologicznego. Najważniejszym aspektem takiego

systemu jest odpowiednia kategoryzacja i hierarchizacja pojęć. Tworzony w ten sposób model pojęciowy powinien być uniwersalny i niezależny od upływu czasu. Każdy zabieg, któremu poddajemy zabytek w trakcie jego ochrony, powinien być jednoznacznie zdefiniowany. A sama struktura czytelna dla „niefachowca”, jakim często jest właściciel zabytku, obojętnie, kim by nie był.

Konserwacja – od łac. *conservatio* – *przechowywanie, utrzymywanie, zachowanie*; czy też łac. *conservare* – *zachować, utrzymać bez uszkodzenia*. Są to zatem działania mające na celu zabezpieczenie, zachowanie i utrzymywanie w odpowiednim stanie substancji zabytku. Niestety, o czym była mowa już wyżej: *Pojęcie to ma jednak znaczenie dwojakie: ogólne – wyrażające ochronę i utrzymanie zabytków oraz techniczne – określające metody działania dla utrwalenia substancji materiałowej obiektu zabytkowego bez ingerencji i zmian w jego strukturze i formie*¹¹. Konserwacja, w znaczeniu słownikowym, odnoszącym się do zabiegów przy zabytku, oznacza: *utrzymywanie czegoś w dobrym stanie, dbanie o coś, pielęgnowanie czegoś w celu zabezpieczenia przed szybkim zużyciem się, zniszczeniem lub zepsuciem*¹² i polega przede wszystkim na regeneracji zużytych części obiektu przez wzmocnienie, naprawę i uzupełnienie, w sposób nierzutujący na jego wygląd. Podstawowym celem konserwacji jako zabiegu jest ocalenie materii i formy obiektu zabytkowego dla przyszłych pokoleń.

Używanie pojęcia „konserwacja” zarówno w wąskim znaczeniu – jako prace konserwatorskie prowadzone przy zabytku, jak i szerokim – jako proces, na którego zakres składa się szereg metod o różnorodnym charakterze służących odnawianiu zabytku, w tym także jego badanie, inwentaryzacja i utrzymanie w stanie niepogorszonym zabytku, powoduje, że istnieje absolutny dualizm spojrzenia na przedmiot opieki nad zabytkiem. Fakt, iż używając pojęcia „konserwacja”, tylko z kontekstu możemy dowiedzieć się, o czym tak naprawdę jest mowa, sprawia, że trudno jest dojść do porozumienia pomiędzy tymi, którzy chcą hipotetycznie chronić, a tymi, którzy chcą realnie opiekować się zabytkiem. Dodatkowym aspektem jest okoliczność, że wąskie znaczenie słowa „konserwacja” jest konkretne – precyzuje dokładnie określone czynności – szersze zaś znaczenie mówiące o metodach, które nawet nie są zdefiniowane,

¹⁰ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

¹¹ J. Zachwatowicz, *O polskiej szkole odbudowy i konserwacji zabytków*, „Ochrona Zabytków” 1981, 34/1–2.

¹² *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1998.

bo nie ma jednej, jednorodnej, uniwersalnej dla wszystkich zabytków doktryny i metody postępowania, jest kazuistyczne, dwuznaczne i niejasne. Już z tych różnic znaczeniowych wynika, że nazywanie opieki nad zabytkiem „konserwacją” powoduje, że niejasność i nieprecyzyjność działań jest niejako „wpisana” w działalność służb konserwatorskich.

Jednocześnie „konserwacja” jako prace prowadzone przez fachowców jest najmniej inwazyjnym zabiegiem, któremu poddajemy zabytek, chcąc go zachować w stanie nie pogorszonym dla kolejnych użytkowników. Zakres ingerencji w zabytek w przypadku konserwacji jest najmniejszy, co powoduje, że obiekt w żadnym zakresie nie traci na swej autentyczności. Zabiegi konserwacyjne można przeprowadzać wiele razy, co nie spowoduje spadku wartości zabytku. I chodzi tutaj nie tylko o wartości materialne, ale przede wszystkim historyczne, naukowe, artystyczne czy estetyczne i wartość autentyczności w końcu. Reasumując, „konserwacja” to najmniejsza ingerencja w zabytek przy zachowaniu jego największej autentyczności.

Renowacja – „odnowienie, odświeżenie czegoś”¹³.

Zabiegi renowacyjne mają na celu odtworzenie fragmentów obiektu. Konieczność renowacji spowodowana jest zwykle brakiem środków zabezpieczających lub odpowiedniej konserwacji. W przypadku obiektów architektonicznych, renowacja polega najczęściej na odbudowaniu fragmentów murów i odtworzeniu warstwy tynku. „Renowacja” to większy zakres ingerencji w zabytek przy zachowaniu jego autentyczności, ale jednak nieco mniej niż w przypadku konserwacji.

Regeneracja – „odnawianie, naprawianie uszkodzonych części”¹⁴.

To przywracanie właściwości użytkowych poszczególnym elementom obiektu, częściom zużytych lub uszkodzonych. Bardzo często używamy pojęcia regeneracji, kiedy mamy do czynienia z podniszczonym elementem, nie posiadamy oryginalnego elementu na wymianę, a koszt regeneracji jest mniejszy niż wierne skopiowanie danego elementu na podstawie oryginału lub dokładnej dokumentacji. Najczęściej regeneracji poddawane są elementy użytkowe obiektu, takie jak okna, drzwi, okucia itd. „Regeneracja” charakteryzuje się nieco większym zakresem ingerencji w zabytek, przy zachowaniu sporego zakresu jego autentyczności.

Remont – „przywrócenie wartości użytkowej danego obiektu”¹⁵.

O remoncie mówimy wtedy, kiedy dotyczy on przede wszystkim obiektów budowlanych nieposiadających wartości historycznej. Dotyczy on także obiektów zabytkowych, które zostały wcześniej poddawane pracom restauratorskim, chociażby ze względu na wymagane prawem pozwolenie budowlane. Bardzo często można przeczytać o „remoncie zabytkowej kamienicy czy pałacu”, tym bardziej że pojęcie „remont” zdefiniowane jest w prawie budowlanym¹⁶: *za remont uznaje się „wykonywanie w istniejącym obiekcie budowlanym robót budowlanych polegających na odtworzeniu stanu pierwotnego, a niestanowiących bieżącej konserwacji, przy czym dopuszcza się stosowanie wyrobów budowlanych innych niż użyto w stanie pierwotnym”* i często używane przed organy administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego także w stosunku do obiektów zabytkowych. „Remont” to dość istotna ingerencja w zabytek przy stosunkowo dużych ograniczeniach w zachowaniu jego autentyczności.

Rekonstrukcja – „odtworzenie czegoś na podstawie dochowanych fragmentów, szczątków, przekazów, form pochodnych itp., zwłaszcza: odbudowanie, odtworzenie na takich podstawach zniszczonych, częściowo lub całkowicie, budynków albo dzieł sztuki”¹⁷.

Taka definicja została w tym zestawieniu wybrana świadomie. *Słownik Języka polskiego PAN* 1965 roku, z którego pochodzi, wydano rok po uchwaleniu Karty Weneckiej, a zatem środowisku naukowemu w Polsce wnioski z niej wynikające i rzekomo zakazujące rekonstrukcji¹⁸ były już znane. Polskie powszechne językowe rozumienie rekonstrukcji było inne i nie oznaczało czegoś, czego należy *a priori* zakazywać, gdyż Polska miała już swoje własne praktyczne doświadczenia z rekonstrukcją, szczególnie w kontekście odbudowy Starego Miasta w Warszawie i wielu innych zabytków zniszczonych w czasie II wojny światowej. Jan Zachwatowicz, uwypuklając to polskie znaczenie rekonstrukcji, pisze: *Rekonstrukcja – w językach romańskich oznacza: odbudowa lub przebudowa (w języku ros. przebudowa). W Polsce przyjęte zostało znaczenie dalej idące niż odbudowa, a mianowicie odtworzenie już całkowicie zniszczonego obiektu*¹⁹. „Rekonstrukcja” w późniejszych

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Ustawa z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane.

¹⁷ *Słownik Języka Polskiego*, Polska Akademia Nauk, Warszawa 1965.

¹⁸ Karta Wenecka, zwłaszcza Art. XV, *a priori* wykluczał rekonstrukcję.

¹⁹ Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

latach często mylona była z „restauracją” i jako taka, z powodu błędnego tłumaczenia Karty Weneckiej na język polski²⁰, była uważana za coś wręcz niedozwolonego. „Rekonstrukcja” w sposób znaczny ingeruje w zabytek, zmieniając w znacznym stopniu jego autentyczność.

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, iż funkcjonujące w opiece nad zabytkami pojęcie „odbudowa” niejako zawiera się w pojęciu rekonstrukcja. W tym przypadku znaczna ingerencja w zabytek nie niesie z sobą znamion autentyczności.

Restytucja – „przywrócenie dawnego, pierwotnego stanu rzeczy, odtworzenie, odnowa czegoś na podstawie zachowanych relikwów”²¹.

Nazwa tego zabiegu używana jest zamiennie z pojęciem anastylozy i charakteryzuje się dość dużym zakresem autentyczności zabytku po zabiegu z powodu użycia zachowanych oryginalnych elementów. „Restytucja” charakteryzuje się znaczną ingerencją w zabytek przy zachowaniu dość dużej dozy jego autentyczności.

Restauracja – od łac. *restauro* – naprawić. Oznacza zabiegi naprawiania i zapewnienia obiektowi trwałości, przy których może wystąpić ingerencja techniczna w jego strukturę, wymiana elementów niedających się zakonserwować, a nawet dopełnienie ubytków, jeżeli zachodzi taka konieczność i istnieje dostateczna i wiarygodna podstawa do realizacji takich dopełnień²².

Definicję tę sformułował Jan Zachwatowicz, sygnatariusz Karty Weneckiej w imieniu Polski. Jego rozumienie tego pojęcia i zapisów Artykułu IX Karty Weneckiej legło u podstaw tak skonstruowanej definicji, w której mowa jest zarówno o „ingerencji technicznej” w strukturę, jak i „dopełnieniu ubytków” w obiekcie zabytkowym. Inaczej uważało wielu polskich konserwatorów aktywnie kształtujących różne dokumenty doktrynalne za czasów Polski socjalistycznej i później, w których kult „trwałej ruiny” wydawał się nieśmiertelny. Podnoszona przy tym „autentyczność dzieła sztuki” rozumiana była jako coś nienaruszalnego, przy czym pojęcie „dzieła sztuki” nigdy nie zostało zdefiniowane i do dzisiaj nie ma jednoznacznej definicji. Czy autentyczny obraz Rembrandta, który został poddany „renowacji” jest jeszcze autentyczny? A czy ten sam obraz poddany „restauracji” jest jeszcze autentyczny? O jakim autentyzmie mamy mówić? O autentyzmie twórcy,

²⁰ J. Lasecki, *Jak poprawić los zabytków*, „Rzeczpospolita” 2012.

²¹ Tamże.

²² J. Zachwatowicz, *O polskiej szkole odbudowy i konserwacji zabytków*, „Ochrona Zabytków” 1981, 34/1–2.

materii, formy, estetyki, doznania perceptora²³? W jakim zakresie? Stu procent, a dziewięćdziesięciu już nie? Bardzo trudno określić to w stosunku do zabytku, który z natury rzeczy poddawany jest procesom destrukcyjnym, bo przecież każdy obiekt zmienia się w miarę upływu czasu. Czy w przeszłości był autentyczny? A jeśli zgubił na przestrzeni czasu te przymioty, które określały go jako autentyczny wtedy, to teraz nie jest już autentyczny? Wydaje się, że nie da się rozstrzygnąć tego problemu, patrząc tylko na jeden aspekt ochrony i opieki nad zabytkiem, bo ten z natury rzeczy jest dychotomiczny i jego część autentyczna ma swoje uzupełnienie, które jest tą częścią, której już nie ma. Niemniej jednak to ciągle jest ten sam zabytek. Dlatego, by zachować go dla potomnych, dokonujemy na nim wyżej opisanych zabiegów. *Nie do przyjęcia jest teza o wyższej konieczności „nieinterwencji”, gdyż pozostawienie zabytku bez należytej opieki jest właściwie wydaniem wyroku na zabytek i zgodą na powolne zanikanie śladów kultury materialnej minionych pokoleń*²⁴. Dlatego, pomimo dyskusji nad nowymi teoriami i doktrynami konserwacji zabytków, ciekawe jest, jak faktycznie zmieniało się chociażby rozumienie pojęcia „restauracja” na przestrzeni lat.

Różne definicje pojęcia „restauracja”

Z zestawienia w tabeli widać, że pojęcie „restauracja”, które sprawia najwięcej problemów w interpretacji wszelkich polskich materiałów doktrynalnych i które to pierwszy raz obszerniej określone i zdefiniowane zostało w artykule IX Karty Weneckiej w 1964 roku, nie ma jednoznacznej definicji w języku polskim. Więcej, znaczenie tego pojęcia zmieniało się i kształtowało przez dziesięciolecia. Zaczynając od początku XIX wieku, kiedy znaczenie tego pojęcia oznaczało jedynie *odnowa, naprawa, poprawa, poprzez odświeżanie, wzmacnianie, ulepszenie*, w latach przed i po II wojnie światowej. Istotna zmiana definicji tego pojęcia nastąpiła po podpisaniu przez Polskę Karty Weneckiej w 1964 roku. W *Słowniku Języka Polskiego* wydanym przez Polską Akademię Nauk w 1965 roku, jako objaśnienie pojęcia „restauracja” oprócz *odnowa, naprawa, odświeżanie, renowacja*, możemy przeczytać jeszcze: *Względy estetyczne i użytkowe wymagają, by obraz był nie tylko zakonserwowany, ale by braki zostały uzupełnione*. Jest to pierwsza tak istotna zmiana definicji od 1807 roku, która najwyraźniej ewoluuje

²³ W sensie definicji Romana Ingardena; R. Ingarden, *Przeżycie, dzieło, wartość*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1966.

²⁴ A. Kadłuczka, *Ochrona dziedzictwa architektury i urbanistyki*, Kraków 2018.

Rok	Słownik	Definicja
1807–1814	<i>Słownik Języka Polskiego</i> , Samuel Bogumił Linde, staraniem i nakł. Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, t. 5, Lwów 1859	Restauracya: ob. Odnowa, Poprawa, Naprawa.
1861	<i>Słownik Języka Polskiego, do podręcznego użytku wypracowany przez Aleksandra Zdanowicza, Michała Bohusza Szyszkę [i in.]. Cz. 1–2. – Wilno: Maurycy Orgelbrand, 1861 (z reprintu wydanego w 1986 r.)</i>	1) i, im.jei. (z łącz) 1) naprawa, odnawianie, odnowienie. Restauracja gmachu, kościoła
1916	<i>Słownik Ilustrowany Języka Polskiego</i> M. Arcta. [T. 1–3], Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa 1916	łc., odbudowanie, odnowienie, naprawa, przywrócenie do poprzedniego stanu;
1925	<i>Słownik Języka Polskiego</i> , wypracowany przez E. Rykaczewskiego, Warszawa 1925	Restauracya , yi, ż (z łącz), naprawa, reparacya, np. gmachu, kościoła; Rasturator , a, m. odnowiciel, wskrzesiciel. ~-traktyernik. Restaurować , uję., s.cz.nied. naprawiać, reparaować, np. dom, kamienicę~-przywrócić do dawnego stanu.
1939	<i>Podręczny Słownik Języka Polskiego, przedruk fotooffsetowy na podstawie wydania M. Arcta z 1939 r., Wiedza Powszechna, Warszawa 1957</i>	odbudowanie, odnowienie, naprawa, przywrócenie do poprzedniego stanu; restaurować, odnawiać, naprawiać, odświeżać, wzmacniać, ulepszać.
1951	<i>Słownik Języka Polskiego</i> , Samuel Bogumił Linde, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1951	na nowo naprawić, poprawić, odnowić. RESTAURACYA, ob, Odnowa, Poprawa, Naprawa.
1952	<i>Słownik Języka Polskiego</i> , J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1952	i, l, e. 1. naprawa, odnowa, odnowienie, wyporządzenie: R. domu, kościoła, futra, obrazu.
1965	<i>Słownik Języka Polskiego</i> , Polska Akademia Nauk, Warszawa 1965	ż l, Im D. ~cji. a. ~cyj 1. «odnowienie, odnawianie, naprawa; doprowadzenie do pierwotnego stanu zabytku architektonicznego, dzieła sztuki; odświeżenie. renowacja»: Względy estetyczne i użytkowe wymagają, by obraz był nie tylko zakonserwowany, ale by braki zostały uzupełnione. I wtedy mówimy o restauracji dzieła sztuki. Wiedza 569, s. 3. Roboty należało zacząć od ustawienia rusztowań, dźwignięcia przybudówki aż do górnego gzemsu i od restauracji dachu, który zaciekał. ŻER. Nawr. 131. Kilka lat trwała restauracja miasta. Rynek nabrał przez to stylu nowoczesnego, gdyż wybudowano kamienice murowane w miejsce domów, szczytem do rynku zwróconych. WRBL. GR Wspom. 41. W jednej z sal na dole wisiały trzy olbrzymie, potężne obrazy bitew (...) nadniszczone i potrzebujące restauracji. KRASZ. Kartki 160.
1968	<i>Mały Słownik Języka Polskiego</i> , pod red. Stanisława Skorupki, Haliny Auderskiej, Zofii Lempickiej, PWN, Warszawa 1968	ż. l. 1. odnawianie, odnowienie, naprawa (zwłaszcza zabytku architektonicznego, dzieła sztuki): Budynek, obraz wymaga restauracji,
1971	<i>Słownik Języka Adama Mickiewicza</i> , Polska Akademia Nauk, Warszawa 1971	RESTAURACYJNY (1) przm. Im.D. restauracyjnych Odnowicielski: Koniecznemu stąd nierządowi zaradzać usiłowali inni przez wprowadzanie obcych nam także teorii restauracyjnych i arystokrackich. [O obojęt] 123–5, RESTAURATOR (2) rz.m. Ip.D. restauratora (1), Im.N. restauratorami (1) Odnowiciel (2): Ludzie szczęśliwie natchnieni, którzy tak odgadli duch czasu i potrzebę narodu, byli prawdziwymi restauratorami Polski HPol II 1467–9. Umarł Kazimierz roku 1058, szanowany od sąsiadów, ukochany od narodu i słusznie uczczony tytułem restauratora państwa. HPol II 1533–5.
1996	<i>Popularna Encyklopedia Powszechna</i> , Oficyna Wydawnicza, Kraków 1996	zabieg zmierzający do zachowania zabytkowego charakteru obiektu architektonicznego; r. ma na celu zachowanie i ujawnienie estetycznej i historycznej wartości zabytku (jego dawnej substancji oraz elementów stanowiących autentyczne dokumenty przeszłości).
1998	<i>Słownik Synonimów Polskich</i> , pod red. Zofii Kurzowej, PWN 1998	doprowadzenie czegoś zniszczonego (np. budynku) do stanu używalności» Restauracja Zamku Królewskiego w Warszawie trwała krótko. odnowienie, odnowa, odbudowa, restaurowanie, odrestaurowanie, renowacja, naprawa.
1999	<i>Ilustrowany Słownik Języka Polskiego</i> , pod redakcją Elżbiety Sobol, Warszawa 1999	ż l, książk. a) «odnawianie, odnowienie, naprawa (zwłaszcza zabytku architektonicznego, dzieła sztuki)»
1999	<i>Szkolny Słownik Synonimów</i> , Witold Cienkowski, BGW, Warszawa 1999	1. odnawianie, odnowienie, naprawa, renowacja, odświeżenie.
2000	<i>Słownik Języka Polskiego</i> , PWN, Warszawa 2000	Restauracja to odnowienie i doprowadzenie do pierwotnego stanu zabytków architektury, dzieł sztuki itp. <i>Podjął się restauracji organów... Zakończono generalną restaurację pałacu.</i>
2003	<i>Uniwersalny Słownik Języka Polskiego</i> , pod red. prof. Stanisława Dubisza, PWN, Warszawa 2003	«fr. restauration» książk. «odnowienie, odnawianie, naprawa budowli, zwłaszcza zabytkowej, dzieła sztuki itp.; odbudowa, rekonstrukcja , renowacja» Restauracja zamku warszawskiego. Restauracja średniowiecznych malowideł. Fundusz na restaurację zabytków.
2005	<i>Gdy Ci słowa zabraknie. Słownik Synonimów</i> , Wojciech Broniarek, Haroldson 2005	odbudowa, rekonstrukcja , renowacja, odrestaurowanie, odrestaurowywanie, rewitalizacja, restytucja, konserwacja, odnowa, odnowienie, odnawianie, odtworzenie, odtwarzanie, przywrócenie, przywracanie.
2007	<i>Współczesny Słownik Języka Polskiego</i> , Bogusław Dunaj, Langenscheidt, Warszawa 2007	restauracja II rz ż lLa 1. odnawianie zabytków architektury, dzieł sztuki, przywracanie ich do pierwotnego stanu; rekonstrukcja , renowacja: Restauracja renesansowych kamieniczek.

2002

Praktyczny Słownik Współczesnej Polszczyzny, pod. red. Haliny Zgólkowskiej, wyd. Kurpisz, Poznań 2002

z łacińskiego *restauratio* przez francuski *restauration*; rzecz. r. z.; D. Ms. restauracji, l. mn. M. B. restauracje, D. restauracjill restauracyj; forma restauracyj przestarzała;

1. „wszelka działalność polegająca na zabezpieczaniu, przywracaniu wartości użytkowych, historycznych, artystycznych i kulturalnych oraz udostępnianiu społeczeństwu zabytków i zespołów zabytkowych”: Kompleksową restaurację w odniesieniu do miejskich dzielnic i zespołów budowni zabytkowych przyjęto nazywać rewaloryzacją (przywracaniem wartości) lub rewitalizacją (przywracaniem do życia) zabytków, a w Polsce także odnową lub konserwacją zabytków. W Toruniu zaprezentuje się w całości obchodzący w ubiegłym roku swoje pięćdziesięciolecie Wydział Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Warszawie. Połączenia: Żmudna, pracochłonna restauracja. o Restauracja zabytków, dzieł sztuki. o Restauracja zamku, dworku, kościoła, pomnika, kamienicy. Restauracja gobelinów, obrazów. rzeźb, książek, starodruków. Fundusze na restaurację. Poddać zabytek, dzieło sztuk; restauracji. Bliskożnaczne: konserwacja, odnowa, odnawianie, odnowienie, rewaloryzacja, rewitalizacja, renowacja, odbudowa, restaurowanie, odrestaurowanie, odbudowanie, rekonstrukcja. Antonimy: dewastacja, niszczenie, dewastowanie.

2008

Słownik Języka Polskiego z frazeologizmami i przysłowiami, pod red. prof. Edwarda Polańskiego, Arti, Warszawa 2008

Zajmować się restauracją zabytków. Restaurować „odnawiać”, restauruję, restaurują, restaurujcie: Restaurować zabytkową starówkę.

w kolejnych latach w kierunku jeszcze bardziej progresywnym, byśmy już w połowie lat 90. oprócz *odnowy, naprawy, renowacji*, mogli przeczytać o odbudowie. A zatem pojęciu „restauracja” zostaje przyporządkowane coraz więcej innych pojęć, które same w sobie są nie tylko coraz bardziej pojemne, ale w sensie ochrony zabytków oznaczają zupełnie coś innego niż w pierwotnym rozumieniu restauracji. Diametralną zmianę pojęcia „restauracja” przynosi XXI wiek, kiedy to na początku 2000 roku pierwszy raz jako objaśnienie definicyjne pojęcia „restauracja” pojawia się słowo „rekonstrukcja” (sic!). Tak oto w zakres znaczeniowy pojęcia „restauracja” wchodzi nagle pojęcie „rekonstrukcja”. Zmiana ta ma wiele implikacji dla procesu ochrony zabytków (konsekwentnie nie używam tutaj pojęcia „konserwacji zabytków”, gdyż jest ono wieloznaczne i mylące). Zasadniczą nowością jest to, iż w procesie restauracji może dochodzić do rekonstrukcji! Jest to o tyle zaskakujące i zastanawiające, iż w oficjalnych publikacjach historyków sztuki i konserwatorów w owym czasie, traktujących o metodyce postępowania z zabytkami, rekonstrukcja jest niedopuszczalna, niewłaściwa i obciążona znaczeniem pejoratywnym. Ale najwyraźniej ewolucja języka polskiego postępuje szybciej niż teoretyczna podstawa do praktycznie stosowanej – w coraz szerszym zakresie – metody opieki nad zabytkami. Kolejnym aspektem jest fakt, iż skoro pojęcie „restauracja” jest objaśniane poprzez m.in. pojęcie „rekonstrukcja”, oznacza to, że pojęcie to jest mniej obszerne znaczeniowo niż termin „restauracja” i niejako zawiera się w pojęciu „restauracja”. „Restauracja” jest zabiegiem, który zapewnia spory zakres autentyczności zabytku, ale charakteryzuje się też większym zakresem ingerencji w obiekt,

choćby z tego powodu, że w tym pojęciu zawiera się pojęcie „rekonstrukcja”.

Rewaloryzacja – „przywrócenie rzeczywistej wartości obiektom, przedmiotom, które z jakiś powodów (np. wskutek zaniedbania) straciły na wartości; przewartościowanie”. Proces ten jest najszerszym zakresem zabiegiem w konserwacji zabytków. Zakres tak rozumianego procesu jest maksymalny, jeśli chodzi o zakres ingerencji w zabytek, a zakres autentyczności jest determinowany zabiegami, jakie każdorazowo wchodzi w zakres rewaloryzacji.

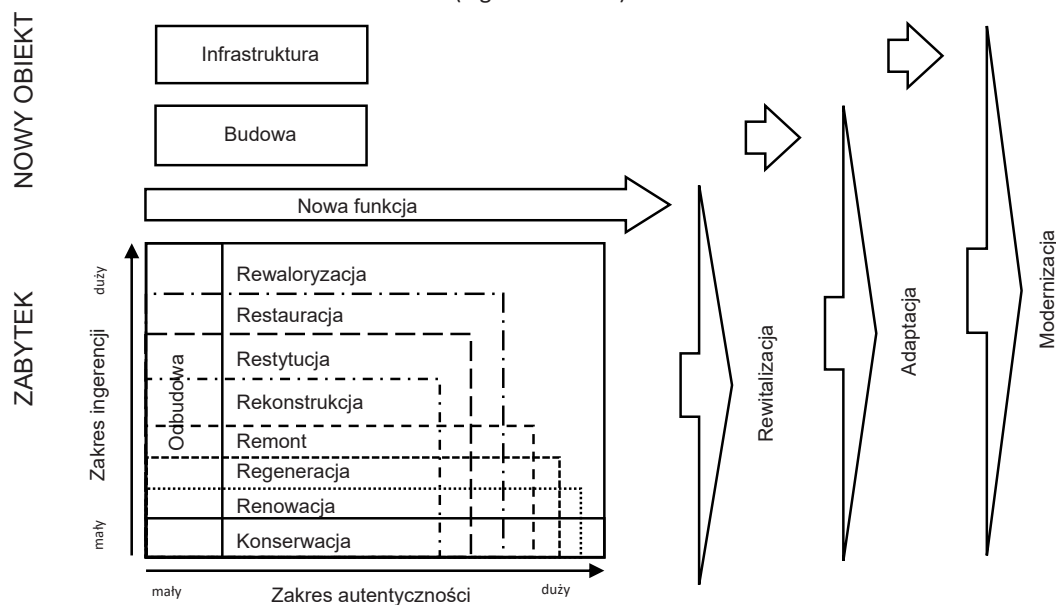
Rewitalizacja – stanowi proces wyprowadzenia ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych, prowadzony w sposób kompleksowy, poprzez zintegrowane działania na rzecz lokalnej społeczności, przestrzeni i gospodarki, skoncentrowane terytorialnie, prowadzone przez interesariuszy rewitalizacji na podstawie gminnego programu rewitalizacji. Ta ustawowa definicja nie przystaje zbyt do procesu ochrony i opieki nad zabytkami i chyba lepiej jest posługiwać się zwyczajową definicją, która określa „rewitalizację” jako: proces przemian mający na celu wyprowadzenie obiektu ze stanu kryzysowego i prowadzący do rozwoju przez przywrócenie utraconych funkcji lub nadanie nowych.

Katalogizacja i hierarchizacja

Rozpatrując zakres metodyczny i znaczeniowy poszczególnych zabiegów, spróbujemy usystematyzować te pojęcia ontologicznie. W tym celu posłużymy się modelem dwuwymiarowej macierzy, gdzie na jednej osi odwzorowujemy zakres autentyczności zabytku, który występuje po danym zabiegu, a na drugiej zakres ingerencji w niego. Spróbujemy w ten sposób umieścić w odniesieniu zarówno do zabytku,

ONTOLOGICZNY SYSTEM KONSERWACJI ZABYTEKÓW (wg. J.W.Lasecki)

Rys. 1. Ontologiczny system ochrony i opieki nad zabytkami



jak wzajemnie do siebie główne zabiegi ochrony i opieki nad zabytkami (by nie używać pojęcia „zabiegi konserwatorskie”). Z ułożenia tego widać zarówno definicyjne zależności, jak i zakresy oddziaływania na zabytek poszczególnych zabiegów. Całość spróbujemy przedstawić graficznie na rys. 1²⁵, który pokazuje, że istnieje ścisła hierarchia znaczeniowa „zabiegów konserwatorskich”/zabiegów ochrony i opieki nad zabytkami. Hierarchia ta ukazuje także zmianę definicyjną poszczególnych zabiegów w porównaniu do przestarzałych już teorii Ruskina i Riegla. Teorie te, może dobre i adekwatne do czasów, w których powstały, dzisiaj są już jedynie teoretycznymi, wypieranymi przez podejście Waltera Frodla²⁶, Cesarego Brandi²⁷ czy Pierre’a Nory²⁸. Wynika to stąd, iż percepcyjnie nie można dziś tylko skupiać się na wyidealizowanym i wyodrębnionym zabytku, który jest nieużywany przez współczesne społeczeństwo. Dużo bardziej trzeba rozpatrywać rozszerzanie się zakresu pojęciowego ochrony, od zabytku do dziedzictwa kulturowego. Przedstawiony system jest jednak uniwersalny, ujmując on bowiem sprzężenia, które są niezależne od systemów wartości zabytku. Być może warto na tej bazie pokusić się o dopasowanie pojęć i definicji w ochronie i opiece nad zabytkami do obowiązującej ustawy i stworzyć jednorodny system, oczywisty

nie tylko dla fachowców, ale przede wszystkim dla właścicieli i opiekunów zabytków. Dla lepszej ochrony zabytków.

Jarosław W. Lasecki

Autor jest zaangażowany w działalność kulturalną i ochronę zabytków, w szczególności w regionie Jury Krakowsko-Częstochowskiej. W 2004 roku odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, a w 2011 roku za działania na rzecz ochrony zabytków regionu Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Niektóre wnioski zawarte w powyższym artykule są prywatnymi opiniami Autora. Poprzez publikację tekstu redakcja pragnie zachęcić Czytelników do podjęcia polemiki i wyrażania opinii na poruszone tematy. Zainteresowanych prosimy o przesyłanie tekstów (w formie elektronicznej) na adres redakcji.



Zamek w Pułtusku. Fot. A. Hardt

²⁵ Użyta nazwa „konserwacja zabytków” użyta została dla lepszego zrozumienia, co nie zmienia faktu, że autor uważa, iż wieloznaczność tego pojęcia nie pomaga zabytkom w Polsce.

²⁶ W. Frodl, *Idee Und Verwirklichung: Das Werden der staatlichen Denkmalpflege in Österreich*, Wien 1988.

²⁷ C. Brandi, *Teoria restauracji*, Warszawa 2006.

²⁸ P. Nora, *Les Lieux de mémoire*, Paryż 1999–2010.